KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Października. Rok 1863. № 241. Dnia 10 (22) Października 1863 Roku.

Czwartek. | Wschód Słońca g. 6 m. 38 / Zachód „ „ 4 „ 50 | Jutro, Śgo Jana Kapistrana Wyzn:.

Niegdy Xiądz Mikołaj Izdebski, Proboszcz Wilczycki, aktem z d. 9 Stycznia 1788 r., zapisał XX. Pijarom w Łukowie, sposobem darowizny kwotę rs. 3,000, z obowiązkiem, aby 2ch alumnów, imienia Izdebskich h. Pomian, przydomku Guz, w szkołach swych utrzymywali, dającim stancją, wikt, odzież, światło, opał i wszelkie pomoce naukowe,— zastrzegając, że młodsi nad lat 10, ani starsi nad lat 14 wieku na ten fundusz przyjmowani być nie mogą.

Na zasadzie wyższej decyzji, alumni z familji Izdebskich, utrzymywani są razem z konwiktorami z zapisu X. Biskupa Szaniawskiego przy Gimnazjum w Siedlcach.

Ponieważ obecnie wakuje jedno miejsce w pomienionym konwikcie dla młodzieńca z familji X. Izdebskiego, przeto Komisja Rządowa wzywa osoby interesowane, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia złożyły Rektorowi Gimnazjum w Sedlcach.

a) metrykę urodzenia kandydata,

b) dowód pochodzenia z familji Izdebskich herbu Pomian, przydomku Guz;—

które to dowody wraz z opinją o sprawowaniu się i pilności w naukach kandydata, Rektor obowiązany jest przedstawić Komisji Rządowej do decyzji. (D. Pow:).

Dnia 9 (21) Października.

Oddział Biełozierskiego pułku piechoty Sztabs-Kapitana Wendorfa, d. 2 (14) Października, rozbił przy Drunoiskach szczątki bandy Słupskiego, połączone z bandą Matuszewicza. Straty buntowników są wielkie; ujęto ich 25; zabrano broń i 40 koni. Ze strony wojska jest ranionych 5 niższych stopni. Podpułkownik Pisanko z Wielunia ściga bandy. (D. Pow:).

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do wiadomości właścicieli bydła rogatego, że od tegoż w roku bieżącym, zarządzonym został pobór składki służyć mającej na wynagrodzenie strat z grasującej zarazy wynikłych. Składka od bydła, z wyłączeniem cieląt, ustanowioną została po kop: 15 od sztuki, a to przez reskrypt Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych pod datą 5 (17) Września r b. za Nr $^{23110}/_{5546}$ na wniosek Dyrekcji Ubezpieczeń wydany. Oznaczenie stopy składki po kopiejek 15 od sztuki, usprawiedliwia grasująca obecnie zaraza na bydło, xięgosuszem zwana; a pomimo usilnych starań Członków Delegacji Xięgosuszowych, szerząca się w różnych miejscowościach, tak dalece, iż ta rozciąga się do 21 Powiatów. Takaż stopa składki była naznaczona i w latach: 1856 i 1857, w których, w takichże rozmiarach jak w roku bieżącym, klęska pomieniona dotknęła mieszkańców Królestwa. Wpływy ze składek w latach 1856 i 1857 po kop: 15 a r. 1861 po kop: 7½ od sztuki, dozwoliły Dyrekcji w ciągu lat siedmiu, wynagrodzić poszkodowanych właścicieli za wybite lub upadłe bydło, i dopełnić wypłaty w ogóle rs 767,768 kop: 82 wynoszące, a obok tego zarezerwować na rok bieżący rs. 13,110 kop: 66. Tymczasem dokonane w roku bieżącym tego rodzaju wypłaty, czynią już po dzień 15 b. m. summę rs. 200,013 kop: 44½, z której rs. 186,902 kop: 78½ z funduszów innych Instytucji zaliczone być musiały. Ze względu zaś, że zaraza na bydło, w tychże miejscowościach rozszerzona, nie łatwo da się uśmierzyć, następnych strat wynagrodzenie, znakomitego jeszcze funduszu wymagać będzie. Oznaczenie składki po kop: 15 od sztuki za rok bieżący, który jest ósmym z kolei od zaprowadzenia Instytucji ubezpieczenia bydła od pomoru, nie może być poczytanem za uciążliwe dla kontrybuentów, skoro ta jest dopiero czwartą z kolei, a rozłożona na wszystkie lata, w przecięciu rocznie wynosi tylko po kop: 6½ od każdej sztuki posiadanego bydła, a od wartości przyjmując takową średnio na rs. 30 mało co więcej jak 2 od tysiąca. Powyższe wyjaśnienie o potrzebie poboru składki i o naznaczenie tejże składki w umiarkowanej wysokości, jak niemniej i ta uwaga, że Dyrekcja niezwłocznie zarządza wypłatę wynagrodzeń, za wybite i upadłe bydło, a mianowicie jak tylko otrzyma dowody przypadających należności, a nawet przed ich otrzymaniem, to jest zaraz przy czynności wybicia, a to włościanom i mieszkańcom miast, aby przez to usunąć w nich wątpliwość, pod względem odbioru wynagrodzenia; przekonaćby powinny właścicieli bydła rogatego, o konieczności uiszczenia w terminie składki, od nich należnej. Termin do uiszczenia składki za bydło, Dyrekcja naznacza w pierwszej połowie miesiąca Listopada r. b., a mianowicie jednocześnie przy dopełnianiu spisów bydła. Składki przypadające opłacane być mają po wsiach Wójtom Gmin, po miastach Burmistrzom lub Prezydentom, a w Mieście Stołecznem Warszawie Kommissarzom Administracyjnym, to jest tym Urzędnikom, którzy dopełniać będą spisy bydła, i ci są w obowiązku uiszczającym składkę, udzielić stosowne kwity, a zebraną ze składek gotowiznę, zaraz po dniu 15 Listopada r. b. wnieść do Kassy właściwej. W końcu Dyrekcja ostrzega: 1) Że ktoby usuwał się od opłacenia należnej od niego składki, a to przez zatajenie rzeczywistej ilości bydła posiadanego, ten z mocy Ustawy, pociągniętym zostanie do kary, wyrównywającej dziesięć razy wziętej składki, jaka przypadać będzie od wszystkich sztuk bydła ukrytych. 2) Że właściciele bydła chorego lub podejrzanego o xięgosusz, stawiający opór w wybiciu tegoż bydła, oprócz odesłania ich po ukaranie do Sądów, utracą prawo do wynagrodzenia za upadek bydła, którego wybić Delegacji Komitetu nie dozwolili. — Prezes, *Wierniewicz.* Naczelk Kancelarji, *Słomiński.*

Bank Polski.— Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu § 8go Instrukcji z d. 12 (24) Maja 1836 r. przez Radę Administracyjną Królestwa wydanej, przepisującej sposób postępowania przy losowaniu Obligacji Cząstkowych, z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim w dniu 19 (31) Października r. b., zaczynając od godziny 10tej z rana, w obecności Komissji Umorzenia Długu Krajowego, Delegowanych od Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu, tudzież domów handlowych S. A. *Fraenkel* i Józefa *Epstein*, włożenia do kół, kartek z numerami Serji tychże Obligów; samo zaś losowanie Serji, nastąpi w tem samem miejscu d. 22 Października (3 Listopada) tegoż roku. — Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu, S. *Szemioth.* Za Naczelnika Kancel:, *Makulec.*

Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym, za Kościołem Ś. ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia $^6/_{18}$ Października r. b. włącznie, wydała xiążeczek nowych 13; na które, tudzież na dawniejsze w 230 wnioskach, złożono rs. 1,543 k. 95. Na żądanie zaś 114 Uczestników (prócz procentu

rs. 36 k. $8\frac{1}{2}$ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rsr. 2,711 k. $9\frac{1}{2}$, i umorzyła ksiąźeczek 59. Przeto Uczestników 17,877, posiada kapitał rs. 393,292 kop: 55.

Dnia 24 b. m. o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Wotywa żałobna za duszę ś. p. Gustawa *Potkańskiego*, syna ś. p. Antoniego i Barbary z Ejdziatowiczów, który zakończył swój żywot w dniu 14 b. m. w Stoku pod Zieluniem w Płockiem.

W dniu 24 b. m., t. j. w Sobotę, o godzinie w pół do 9tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów* na Krakows:- Przedm:, w Kaplicy Grobu ZBAWICIELA, odprawioną będzie Msza Święta, za spokój duszy ś. p. X. Kanonika Alexandra *Przewłockiego*.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu ś. p. Katarzyny z Pawłowskich *Holiser*, odprawionem zostanie w Kościele Powązkowskim o godzinie $9\frac{1}{2}$ z rana, za spokój jej duszy, żałobne Nabożeństwo, a następnie poświęcenie kamienia grobowego; na które, niepocieszony po stracie najlepszej Matki, Syn, Krewnych i życzliwych Przyjaciół zaprasza.

Alexander *Domaszewski*, Urzędnik Pocztamtu Warszawskiego, w wieku lat 26, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostali Rodzice, Bracia i Siostra, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

(A. n.) Nieszczęśliwa Wdowa po b. W. Polskim, a teraz biedna kaleka, 11 lat leżąca w łóżku, pokurczona na ręce i nogi, odwołuje się do serc szlachetnych i zacnych Osób, aby w Miłości BOGA! miłosierdzie nademną uczynić raczyły, ulica Chmielna Nr 1260 w domu Wgo *Smolikowskiego*, na 3ciem piętrze.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Z. P. rs. 1 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Świętego Krzyża.

W dniu 15 b. m., w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 6tej po południu, odbył się obrzęd zaślubin, pomiędzy P. Tytusem *Kieffer*, Uczniem Medycyny, a Panną Matyldą *Sicińską*.— *R. R.*

Na urządzenie nowej Bibljoteki Seminaryjnej w Sandomierzu, w miejsce zgorzałej w tym roku, nie przestają nadsyłać różnych darów tak w naturze jak gotowiznie, do Redakcji Przeglądu Katolickiego w Warszawie, istniejącej przy ulicy Kanonja Nr 78.

Na czas nieobecności Dra *Jastrowa*, wybrany został Prezydującym w kassie wsparcia subjektów handlowych wyznania Mojżeszowego, Redaktor Jutrzenki P. *Neufeld*.

Dotąd jeszcze spławiają tratwami drzewo budulcowe, które pomimo nadzwyczaj małej wody na Wiśle, wysyłają w dół rzeki. Tratwy te rozumie się, doznają przy spławie wielkich trudności, lecz pomimo to, przesuwają się po wodzie, dążąc przed zimą do celu.

Czytelnia polska i francuzka przy xięgarni M. *Neudinga*, przy ulicy Rymarskiej Nro $737/_8$, tuż obok Komissji Skarbu, zaopatrzoną teraz została w najnowsze utwory literackie. *Cena* abonamentu złp. *dwa* miesięcznie. Katalogi drukowane, udzielają się *bezpłatnie*.

Od czterech miesięcy dotknięta obłożną chorobą, nie opuszcza łoża boleści Wdowa Maxyma Sa:, zamieszkała przy ulicy Szeroki Dunaj Nr 145. Długa choroba i brak wszelkich środków, spowodował tak ciężki niedostatek, że nawet ciągła praca biednych dzieci, nie może mu zapobiedz i ożywić, upadłą na duchu wdowę. Szanowny Doktór ..... (Krakowianin), wiedziony jedynie popędem szlachetnego serca, otacza ją bezinteressownie światłą swoją opieką, i zaprawdę należy mu się nieograniczona wdzięczność, za podobne czyny. Nie wątpimy wcale, że taki los wdowi, obudzi nie w jednem sercu współczucie, dla tego pospieszamy donieść o tem Czytelnikom i zacnym Czytelniczkom naszym.

Wczoraj jeszcze kąpano się w Wiśle, pomimo że od tygodnia już prawie ustały kąpiele wiślane, z których w początkach jeszcze b. m. wielu amatorów korzystało. Kąpiele te nietylko w tym roku, ale w każdym, przeciągały się u nas zwykle do połowy Października, a czasem nawet i do Listopada, jeśli Jesień bywała łagodna.

Znalezioną wczoraj po południu w Ogrodzie Saskim Xiążkę w języku francuzkim, można odebrać w Drukarni *Kurjera*.

W pilnym i ważnym interesie, uprasza się o adres W. Stanisława *Lisickiego*, Doktora Medycyny z Fakultetu Paryzkiego, który wydalił się z kraju w r. 1831.

Pomiędzy licznemi Duchownemi w Mexyku, którzy wszystkie swoje dochody obracali na dzieła publicznego użytku, odznacza się X. *Aleade*, niegdy Biskup Gwadalajarski, poświęceniem w tym celu 18 miljonów zlp. Między innemi zbudował on i opatrzył Szpital Belen, będący bez zaprzeczenia najwspanialszą tego rodzaju budową, nietylko w całym Mexyku, ale nawet w całej Ameryce.

Liczba planet teleskopowych czyli tak zwanych Planetoid, coraz więcej się powiększa. W r. b. odkryto ich dwie. Pierwszą w porządku 78, odkrył d. 15 Marca r. b. Astronom *Luther* blizko Düsseldorf i ta otrzymała nazwę Diana. Drugą 79, odkrył dnia 14 Września r. b. Astronom *Watson* w Ann-Arbor w Ameryce Północnej, ta dotąd nie ma jeszcze nazwiska.

Otwarta w początkach b. m., to jest dnia 6go Października, wystawa płodów rolnictwa w Wielkiem Xięztwie Luxemburgskim, przekonała wszystkich, iż Xięztwo to pod względem gospodarstwa rolniczego o wiele bardzo pozostawiło po za sobą sąsiednie Prusy, a zbliżyło się co do postępu w rolnictwie do Belgji i Francji. Zacząwszy od jarzyn, aż do machin, i wszelkiego rodzaju inwentarza, wszystko było gędnie reprezentowane tamże. Co do nierogacizny, pospolitą była waga tejże od 750 do 850 funtów. Niektóre jarzyny dosięgały olbrzymiej wielkości; buraki ważyły po 45 funtów. marchwie po 25 funtów, a cebule dochodziły do 5 funtów. Drzewa owocowe, pochodzące z głośnych już szkółek Luxemburgskich, nic nie pozostawiały do życzenia, a maszyny i narzędzia rolnicze wyrabiane w kraju, mogłyby współubiegać się ze wszystkiemi dotąd wynalezionemi, i jeszcze miałyby wyższość ze względu zastosowania ich do miejscowości.

Wypadek prawyborów w ogóle się zdaje, że w m. Poznaniu większość wyborców składa się z postępowców niemieckich; Polacy mają nieco większą liczbę wyborców niż ostatnią razą. W Lesznie przy prawyborach padły głosy jak następuje: 29 wyborców niemieckich liberalnych, 2 konserwatywnych niemieckich, 5 Polaków.

Dnia 15go b. m. obserwowano w Amiens we Francji nową Kometę, która ukazała się o godz: 10½ wieczorem. Warkocz jej miał długości 6 stóp i 2 cale (2 metry).

Niedawno gościł w Pradze Czeskiej P. Karol *Forster*, znany tłómacz i wydawca: „Bibljoteki Nauk Moralnych Politycznych." W czasie swego tamże pobytu, P. *Forster*, za pośrednictwem Dra *Riegra*, ofiarował Prazkiemu Muzeum jeden exemplarz dzieła swego, składający się dotąd z dziewięciu tomów.

Dotąd jak wiadomo, wszyscy fabrykanci przesyłając na wszelkiego rodzaju wystawy, wyroby swoje, podawali takowe pod swojemi własnemi nazwiskami, pomijając tych, którzy im rysowali czy to wzory mebli, czy dywanów, czy malowali obicia, lub żłobili posągi, i t. p. przedmioty wyrabiane w ich fabrykach. Francja pierwsza wystąpiła głośno przeciw temu, a nadekorowawszy do sytu właścicieli fabryk, pomyślała o podobnym zaszczycie i dla robotników, pracujących po rozlicznych warsztatach. Dla doprowadzenia zaś tego zamiaru do skutku, Komisarze wystawy, upoważnieni byli do odrzucenia wszystkich bez wyjątku wyrobów, które oznaczone będą firmą fabrykantów bez wymienienia pracowników przy tychże. Srodek ten okazał się bardzo skutecznym, a rozciągając opiekę nad talentem bez pieniędzy, stanowczo zapobiegł, iżby nawet genjalność była ciągle sprzężajem kapitalistów.

Ceny win w Węgrzech, zaczynają zmniejszać się, a to z powodu rozpoczętego już tamże winobrania tegorocznego, rokującego jak najpomyślniejsze zbiory. Rok bowiem obecny ma odpowiedzieć wszelkim warunkom wina, to jest tak pod względem ilości, jako też i dobroci.

W Szwajcarji w Kantonie Waad, istnieje Stowarzyszenie mające na celu wykupywanie niewolników. Każdy ze stowarzyszonych obowiązany jest wnieść po 1 sou na tydzień, i z tej to tak drobnej składki, utworzył się tamże fundusz, który w r. z. doszedł do 46,230 franków. Za pieniądze te wykupiono 8 *czarnych*, którzy inaczej przeszliby w ciężką niewolę *białych*, i to jeszcze Chrześcjan!

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 15go Paźdz:.* — Parlament został *pro forma*, odroczony do 1 Grudnia.— Młody Król grecki otrzymał własnoręczny list Królowej z Balmoral, z prośbą iżby dla oszczędzenia sobie trudów, podróży i straty czasu, zaniechał podróży do Szkocji. Z tego to powodu wyjechał on z Londynu wprost do Paryża.— *Times* w obszernym artykule dotyczącym odstąpienia wysp Jońskich zapytuje, czy wyspy te wezmą udział w znacznym dotychczas długu greckim, od którego dotychczas były wolne. — Posąg Xięcia *Alberta*, odkryty onegdaj w obec Królowej w Aberdeen, jest dziełem Barona *Marochetti*. Xiążę przedstawiony jest siedzącym, w mundurze Marszałka, przyodziany płaszczem Orderu Ostu. Królowa przy okoliczności odkrycia pomnika, przyjęła adres rady gminnej i udzieliła Burmistrzowi miasta P. *Anderson*, godność Kawalera.— Richard *Thornton*, młody i wiele obiecujący Geolog, zmarł w pobliżu katarakty *Murchisona*, nad Shire, w skutku trudów podróży i wpływu klimatu, jak to doniósł Dr *Livingstone*, Prezesowi towarzystwa jeograficznego. *Thornton*, jako uczestnik w wyprawie *Livingstona*, zbadał wybrzeża Zambesi, i opatrzył mapy uwagami geologicznemi, następnie zaś opuścił *Livingstona*, i udał się do Zamzibaru, dla poznania Afryki podrównikowej. Tu spotkał się z Baronem *Decken*, odbył z nim podróż i wszedł na okryte śniegiem grzbiety gór Kilimanjara. Później wrócił do *Livingstona* do Zambesi, i zamierzał wkrótce wrócić do ojczyzny, gdy padł ofiarą dysenterji i gorączki. (Ind: Bel:).

FRANCJA. *Paryż, 16go Paźdz:.* — Dotychczas nie powzięto żadnej stanowczej decyzji względem zastąpienia P. *Billault* w ministerstwie stanu. Wymieniają mnóstwo imion, a to właśnie jest dowodem, że nikt jeszcze wybrany nie został. Na liście kandydatów, oprócz PP. *Rouher* i *Baroche*, stawiają także PP. *Drouyn de Lhuys* i *Magne*, ale zdaje się że mniemanie to jest mylne. Pierwszy przed rokiem właśnie objął ministerstwo spraw zagr: i zapewne go nie opuści, zwłaszcza, że zdaje się tam być ustalonym bardziej jak kiedykolwiek. Co się tyczy P. *Magne*, to kandydaturę jego także za bajkę uważać należy. Mówią także i o P. *Fould*, miejsce którego w kierunku finansami Państwa objąłby P. *Vuitry*. Wszystko to jednak są pogłoski, a stanowczej wiadomości w *Monitorze* przed Poniedziałkiem lub Wtorkiem, spodziewać się niemożna. Dodać tu wypada, iż uważany jest za prawdopodobny wyjazd Marszałka *Randon* do Algierji na Gubernatora Jlgo, a oddanie ministerstwa wojny Marszałkowi *Niel*. Nie wiadomo tylko, czemby wynagrodzono Marszałka *Pelisier*. Niektórzy przypuszczają, że danoby mu Gubernatorstwo Inwalidów.— Pan *Dupin* był dziś przyjmowany przez Cesarza. Nie ulega wątpliwości, że wezwanie go przez Cesarza spowodowane było nie kombinacjami ministerjalnemi, ale kwestją prezydencji w Senacie, któremu dłużej P. *Troplong* z powodu słabości przewodniczyć nie może.— Wczorajszy obiad wyprawiony przez Cesarza dla Króla Hellenów, był nader świetny. Osób zaproszonych było 64. Cesarz idąc do obiadu podał rękę Xiężnie *Matyldzie*, a Król *Jerzy* Xiężnie *Klotyldzie*. Obaj Monarchowie byli we frakach z Wielką wstęgą Orderu greckiego ZBAWICIELA. Dziś Król będzie wraz z Cearzem na przedstawieniu *Niemej z Portici* w operze, a jutro na polowaniu. — We Środę J. K. Mość, udaje się do Tulonu, gdzie stanie wieczórem. Nazajutrz zwiedzi arsenał i będzie obecny przy spuszczaniu na wodę fregaty *la Provence*. Nazajutrz zaś po obiedzie danym przez Prefekta morskiego, Król przy świetle pochodni siądzie na statek. Przy obiedzie J. K. Mość będzie w stroju monarszym.— Wczorajsze przyjęcie u P. *Drouyn de Lhuys* było nader świetne i ożywione. Minister spraw zagr: rozmawiał długo z P. *Budberg* i Hr: *Goltz*. P. *Nigra* z powodu słabości nie był obecnym.— Xiążę *Metternich* wraca do Paryża dopiero w przyszłym miesiącu. — Pogrzeb P. *Billault*, ma

się odbyć z nadzwyczajną świetnością i wystawnością. — Dzienniki klerykalne doniosły, że dowódca wojsk francuzkich w Rzymie, Hr: *Montebello*, otrzymał naganę za swe zajście z Papiezkim Pro-ministrem broni, i że otrzyma następcę w dowództwie. Wiadomość ta nie sprawdza się, owszem Hr: *Montebello* uzyskał zupełnie zatwierdzenie swego postępowania, i wróci do Rzymu z nowemi instrukcjami. Wyjedzie około 15go Listopada. — Rada ministerjalna na wczoraj zapowiadana, dziś się dopiero odbyła. Zajmowano się na niej głównie kwestją ministerjalną. Wieść szerzona na giełdzie, jakoby P. *Fould* podał się do dymisji, nie potwierdza się. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Monitor Paryzki z d. 20 b. m. donosi, że P. *Delangle*, został mianowany pierwszym Vice-Prezesem Senatu. — Dnia 21 b. m. Cesarz miał odbyć na Longchamps wielki przegląd swej gwardji.

Austrja nie ustaje w swych zabiegach, celem doprowadzenia do skutku projektu reformy związku Niemieckiego. Hr: *Rechberg* spodziewany był 21go b. m. w Norymberdze, gdzie zwołano konferencje Ministrów dla obmyślenia dalszych kroków przeciw Prusom w tej kwestji. W konferencjach tych, które 22go rozpocząć się miały, wezmą udział wszystkie Państwa, które podpisały wiadomą notę zbiorową.

Deputowani Siedmiogodzcy, przybyli do Wiednia i zajęli miejsce w Izbie deputowanych. Prezes tejże Izby, powitał ich stosowną przemową, wykazując całą ważność ich obecności. Na przemowę tę odpowiedział, dziękując, Hrabia Saski *Schmidt*. Ministerstwo Austrjackie przedstawiło Izbie projekt do prawa dotyczącego organizacji politycznej.

Gazeta Wejmarska zapewnia, że Danja gotowąby była cofnąć patent Marcowy, pod warunkiem wstrzymania exekucji związkowej.

W Lipsku odbyło się d. 19 b. m. uroczyste położenie kamienia węgielnego pod pomnik na pamiątkę stoczonej tam w 1813 r. bitwy wznieść się mający. Pogoda sprzyjała całej uroczystości a zapał szczególniej podczas wieczornej uczty był wielki. Miasto oświetlono. (St: Anz:, Schl: Ztg).

DONIESIENIA.

W dniu 19 Września, przypadkowo zabrano z pod Nru 1245, jako to: **Materace**, **Futro** damskie, **Lampkę**, **Poduszkę** włóczkową haftowaną i **Szalik** wełniany, które można obejrzeć na Placu Wareckim pod Nr 1355 F, i odebrać za udowodnieniem.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła st: 13. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 3. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Hrabina*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 21 Października r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs. 77 k. 43 1/3; za *listy zast:* 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 45 1/6, dają rs. 13 kop: 37 1/6; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznych 5%, żądają rs. 106; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-W. za sztukę żądają rs. 68; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 81. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop. 23 1/3, od listów zastawnych k. 19 5/6.

Ceny targowe Warszawskie. — Dnia 20 b. m. płacono: Za korzec pszenicy rs. 5 kop: 10; żyta od rs. 2 k. 40 do rs. 2 k. 45; owsa rs. 1 kop: 65; kartofli rs. 1 k. 20,

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.